

Zbigniew Krzyszowski

Pojęcie i podstawy dialogu ekumenicznego

Symposium 11/1(16), 33-50

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ks. dr Zbigniew Krzyszowski

POJĘCIE I PODSTAWY DIALOGU EKUMENICZNEGO

Doświadczany od wieków brak jedności wśród chrześcijan jest zgorzeniem i grzechem, jawnie sprzeciwia się woli Zbawiciela, który przed mekłą zanosil modlitwy do Ojca: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojciec we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno” (J 17,21). Nowe Dyrektorium ekumeniczne z 25 marca 1993 roku przypomina doktrynę zawartą w uchwałach II Soboru Watykańskiego i w Dyrektorium ekumenicznym z 1967 roku (cz. I) i 1970 roku (cz. II), mówiącą że dialog należy do istoty współpracy ekumenicznej i towarzyszy we wszystkich jej formach¹. Kościół katolicki, zgodnie z zaleceniami II Soboru Watykańskiego zawartymi w Dekrecie o ekumenizmie, zaangażował się bardzo mocno w bilateralne i multilateralne dialogi ekumeniczne z Kościołami i wspólnotami innych wyznań. O potrzebie i ważności prowadzenia dialogu ekumenicznego świadczy raport utworzonej w 1965 roku przez Światową Radę Kościołów i Kościół rzymskokatolicki Wspólnej Grupy Roboczej, która podjęła ten temat jako przedmiot dyskusji w 1967 roku. W niniejszym artykule zostaną przedstawione: pojęcie dialogu (1), warunki jego prowadzenia (2), rodzaje dialogów (3) oraz przeszkody utrudniające jego prowadzenie (4).

1. Pojęcie dialogu ekumenicznego

Dialog (gr. διάλογος; διαλέγειν – od διά – przez, za sprawą, dzięki oraz λέγειν – mówić, twierdzić, myśleć) jest to rozmowa co najmniej

dwóch osób na określony temat, polegająca na wymianie poglądów różniących się, dotyczących spraw ważnych, z zamiarem osiągnięcia porozumienia². Dialog jest otwarciem się z wielkim szacunkiem na partnera w dyskusji, zaufaniem mu, uszanowaniem jego odrębności i wolności. Jest to podstawowy sposób komunikacji międzyludzkiej, zakładający wymianę myśli, poglądów, przedstawienie swoich stanowisk, racji, doświadczeń dla wspólnych poszukiwań³. Dialog służy przede wszystkim wyrażaniu prawdy w miłości. Do zawiązania go może dojść wtedy, gdy zaistnieje wzajemne uznanie i afirmacja podmiotów dialogu. Jest on poszukiwaniem tego, co łączy dialogujących ze sobą; tego, co mają wspólne⁴. Żadna ze stron dialogu nie może postawić partnera na pozycji wroga, widzieć go jako oponenta czy przeciwnika, lecz musi afirmować jego odrębność, autonomiczność, inność, suwerenność i zakładać jego dobrą wolę. Jan Paweł II zalecał: „Dialog musi zmierzać do tego, by uznane były specyficzne właściwości i odrębności poszczególnych ludzi i grup, z zachowaną przestrzenią wolności, zwłaszcza w korzystaniu z ich podstawowych praw. [...] Prowadzenie dialogu zakłada więc, że każdy uzna różnice i swoisty charakter drugiego; dobrze pozna to, co dzieli go od drugiego i przyjmie wraz z ryzykiem ewentualnych napięć”⁵. Dialogowi towarzyszy zwykle pewna doza emocji, dlatego konieczna jest cierpliwość, wytrwałość, a przede wszystkim lojalność dialogujących stron. Dialog domaga się nawrócenia, nieustannej pracy nad sobą, pozbywania się egoizmu, agresywności. Zakłada też zaangażowanie sfery intelektualnej obydwóch stron, gdyż rozwiązywanie trudnych kwestii domaga się rzetelności naukowej, myślenia, logiki, a więc wyeliminowania subiektywizmu, resentymentów⁶.

Szczególnym dialogiem, odmiennym od innych, jest dialog ekumeniczny. Partnerami w nim są z jednej strony katolicy, z drugiej – chrześcijanie skupieni w Kościołach i wspólnotach eklezjalnych.

2. Podstawy dialogu ekumenicznego

Jeżeli dialog ekumeniczny ma spełnić swoją rolę i doprowadzić do zjednoczenia chrześcijan, musi być zakorzeniony w Trójjedynym Bogu. Ten „specyficzny rodzaj rozmowy” może być skuteczny, jeżeli

będzie prowadzony w duchu miłości, na wzór tej panującej w Trójcy Świętej. II Sobór Watykański wyjaśnia, że im mocniejszą więzią chrześcijanie będą zespoleni z Ojcem, Synem i Duchem, tym głębiej i łatwiej nawiążą wzajemne braterstwo⁷, gdyż uczestniczą w nim ci, którzy wzywają imienia Boga w Trójcy i wyznają Jezusa jako Pana i Zbawiciela⁸. To miłość Boga rozlana w sercach chrześcijan pobudza ich do przewycięzania nieporozumień i różnic istniejących jeszcze między nimi i do szukania pełnej jedności. Papież Benedykt XVI w dniu ogłoszenia swojej pierwszej encykliki *Deus caritas est* (25 I 2005 r.), które zbiegło się z zakończeniem oktawy modlitw o jedność, powiedział: „Bóg jest miłością» (1J 4,8.16). Na tej solidnej skale opiera się cała wiara Kościoła. W szczególności opiera się na niej cierpliwe dążenie do pełnej jedności wszystkich uczniów Chrystusa: gdy kontemplujemy tę prawdę, stanowiącą szczyt Objawienia Bożego, podziały, chociaż nadal są bolesne i poważne, wydają się możliwe do przewycięzania i nie zniechęcają nas. Pan Jezus, który krwią swojej Męki zburzył «rozdzielający mur – wrogość» (por. Ef 2,14), z pewnością tym, którzy proszą Go z wiarą, udzieli siły, by zaleczyć wszelkie rany podziału. Trzeba jednak zawsze zaczynać od tego: *Deus caritas est*⁹». Benedykt XVI poświęcił swoją pierwszą encyklikę zagadnieniu miłości, a publikując ją w dniu zakończenia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, chciał, żeby całą drogę ekumeniczną ożywiała miłość jako niezwykczona siła, która nie znosi słusznych różnic, ale łączy je harmonijnie w wyższą jedność i przemienia od wewnątrz dialogujących ze sobą chrześcijan. Zjednoczony Kościół będzie wtedy prawdziwą wspólnotą miłości, zespalając w jedno bogactwo wielorakich darów i tradycji.

Trzeba także zauważyć, że dialog ekumeniczny prowadzą ze sobą chrześcijanie, a więc ludzie wierzący w Chrystusa. Wszelkie ich poczynania w tym względzie powinny wynikać z ich wiary w Niego i On powinien być dla nich Nauczycielem dialogu¹⁰.

Podstawowym warunkiem, który muszą spełnić przystępujący do dialogu ekumenicznego, ma być nawrócenie serca, gdyż nie istnieje owocny dialog bez wewnętrznej przemiany, „wszak z nowości ducha, z zaparcia się samego siebie i ze swobodnego wylania miłości pochodzą i dojrzewają pragnienia jedności”¹¹.

3. Rodzaje dialogów ekumenicznych

Dialog ekumeniczny dotyczy wspólnego wyznania wiary w Jezusa Chrystusa i ma na celu widzialną jedność Kościoła¹². Można wyróżnić pewne swoiste typy dialogu ekumenicznego¹³. W niniejszym podrozdziale zostaną omówione dialogi modlitwy, życia, doktrynalny (teologiczny), wspólnych dzieł, świadectwa, męczenników, nawrócenia. W każdej z tych form dialogu musi zaistnieć działanie, które kard. Karol Wojtyła wyróżnił w następujący sposób: zaangażowanie aktualne, czyli wymiana myśli, komunikacja międzyosobowa, realnie istniejąca pomiędzy dwoma podmiotami, oraz gotowość i dyspozycyjność do prowadzenia dialogu¹⁴.

3.1. Dialog modlitwy

W dialogu ekumenicznym najbardziej znany jest dialog modlitwy¹⁵. II Sobór Watykański nazywa go „duszą całego ruchu ekumenicznego”, ponieważ wspólne modlitwy „są nader skutecznym środkiem prowadzącym do uzyskania łaski jedności”¹⁶. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint* wyjaśnia, że „Na ekumenicznej drodze do jedności trzeba przypisać stanowczy prymat wspólnej modlitwie – modlitwemu zjednoczeniu wokół samego Chrystusa”¹⁷. Również Benedykt XVI kładzie nacisk na to, że najważniejszą sprawą w dialogu ekumenicznym jest wspólna, zgodna modlitwa: „Słowo, którego używa Ewangelista dla wyrażenia pojęcia «zgodnie», to *synphonesosin*: nawiązuje ono do «symfonii» serc. Właśnie to wzrusza Serce Boga. A zatem zgodność w modlitwie okazuje się ważna, by mogła być ona przyjęta przez Ojca niebieskiego. Wspólne błaganie już jest krokiem w kierunku jedności tych, którzy proszą. Oczywiście nie oznacza to, że odpowiedź Boga jest w jakiś sposób zdeterminowana przez naszą prośbę. Wiemy o tym dobrze: osiągnięcie upragnionej jedności zależy przede wszystkim od woli Boga, którego plan i wielkoduszność przekraczają pojęcie człowieka, a także jego prośby i oczekiwania”¹⁸.

Już w 1895 roku papież Leon XIII wprowadził nowennę, odprowadzając przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego, o powrót braci odłączonych do Kościoła katolickiego. W 1908 roku dwaj anglikańscy duchowni,

Spencer Jones i Paul Watson, zainicjowali oktawę modlitw o jedność, jakiej dla swego Kościoła chciał Jezus Chrystus. Zaproponowali termin od 18 do 25 stycznia, ale pomysł nie spotkał się z powszechną aprobatą. Nawiązał do niego katolicki kapłan Paul Couturier, który w 1935 roku zorganizował w Lyonie tydzień modlitw o taką jedność Kościoła, jakiej chce Bóg. Praktyka ta rozszerzyła się najpierw na całą Francję, następnie objęła kraje sąsiednie, a wreszcie ks. Couturierowi udało się przekonać do niej także Kościoły prawosławny, anglikański i protestanckie. W 1958 roku propozycje nabożeństw ekumenicznych po raz pierwszy zostały wspólnie opracowane przez Kościół katolicki i Światową Radę Kościołów. Kościół katolicki włączył się regularnie w organizowanie nabożeństw o jedność chrześcijan i przygotowywanie materiałów na Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność, po utworzeniu Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan (obecnie Papieska Rada Popierania Jedności Chrześcijan) w 1960 roku. Modlących się wspólnie łączy wiara w Jezusa Chrystusa, jedynego Pana i Zbawiciela. Komisja wyznacza na tydzień modlitw temat i hasło, które zwykle jest cytatem biblijnym¹⁹.

W dialogu modlitwy złotymi zgłoskami zapisał się, zainicjowany przez Jana Pawła II Światowy Dzień Modlitwy o Pokój w Asyżu (27 października 1986 r.) z udziałem przedstawicieli wielkich religii, ale także wielu Kościołów i wspólnot chrześcijańskich. Pokazał on całemu światu, że chrześcijanie mogą się wspólnie modlić do Boga, by nastąpił upragniony dzień jedności. Przykładem wdrażania dialogu modlitwy w życie może być III Zgromadzenie Ekumeniczne Europy, które przywiodło do rumuńskiego Sibiu w dniach od 4 do 9 września 2007 roku przedstawiciele Konferencji Kościołów Europejskich (CEC) i Rady Europejskiej Konferencji Episkopatu (CCEE). Zebrało się tam ponad 2,5 tysiąca przedstawicieli chrześcijańskich Kościołów Europy. Sesje plenarne rozpoczynała jutrznia, prowadzona każdego dnia przez inną konfesję z refleksją biblijną patriarchy Bartłomieja, kard. Dionigi Tettamanzi, arcybiskupa Mediolanu, i bp. Rosemarie Wenner z Kościoła ewangelicko-metodystycznego Niemiec. Wieczorem w kościołach różnych wyznań sprawowano nieszpory. Codziennie była też sprawowana Eucharystia. Katolicy rytu wschodniego i łacińskiego wspólnie celebrowali Najświętszą Ofiarę.

3.2. Dialog miłości

Dialog miłości zasadza się na czynieniu przez chrześcijan – żyjących na tym samym terenie, gdzie mieszkają, uczą się, modlą, pracują – pewnych gestów o znaczeniu ekumenicznym. Wprawdzie przeszłości nie można przekreślić, ale należy uzdrowić bolesne wspomnienia o niej²⁰. Ten typ dialogu łączy się ze zwykłą solidarnością międzyludzką, obcowaniem ze sobą w duchu miłości i zrozumienia w życiu sąsiedzkim, zawodowym, z poczuciem patriotyzmu, z braterstwem, otwartością, gotowością świadczenia pomocy potrzebującym²¹. Przykładem takiego dialogu może być odwołanie w 1965 roku przez ekumenicznego patriarchę Konstantynopola Dimitriosia I i papieża Pawła VI anatem, nałożonych po schizmie w 1054 roku. Wtedy też papież Paweł VI i ojcowie soborowi skierowali do braci odłączonych prośbę o wybaczenie win popełnionych w historii. Owocem tych pierwszych kroków miłości było zainicjowanie w 1967 roku odwiedzin delegacji Patriarchatu Konstantynopola w Watykanie z okazji uroczystości ku czci Świętych Piotra i Pawła, odbywających się 29 czerwca, oraz przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Konstantynopolu podczas obchodów ku czci św. Andrzeja – 30 listopada. Do gestów miłości ze strony Kościoła rzymskokatolickiego trzeba zaliczyć przekazanie greckiej wspólnocie prawosławnej kościoła św. Teodora na rzymskim Palatynie (30 listopada 2000 r.), jak również rosyjskiej Cerkwi prawosławnej ikony Matki Boskiej Kazńskiej (24 sierpnia 2004 r.) przez delegację watykańską z kard. Walterem Kasperem na czele. W ów nurt dialogu miłości wpisuje się również wręczenie patriarsze Konstantynopola Bartłomiejowi I relikwii jego dwóch świętych poprzedników na stolicy patriarszej w Konstantynopolu: św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Jana Chryzostoma (27 listopada 2004 r.).

3.3. Dialog teologiczny

W dialogu teologicznym uczestniczą eksperci, którzy podejmują trud refleksji nad kwestiami doktryny. Towarzyszące mu okoliczności oraz stojące przed nim zadania precyzuje II Sobór Watykański: „Podjęty między odpowiednio wykształconymi rzeczoznawcami na zebraniach chrześcijan z różnych Kościołów czy Wspólnot, zorganizowanych w duchu re-

ligijnym, w czasie którego to dialogu każdy wyjaśnia głębiej naukę swej Wspólnoty i podaje przejrzyście jej znamienne rysy”²². Jan Paweł II wyjaśnia, że celem dialogu teologicznego jest nie tylko działanie na rzecz przywrócenia pełnej wspólnoty między siostrzanymi Kościołami – katolickim i prawosławnym, ale również wniesienie wkładu w dialog coraz powszechniej prowadzony w świecie chrześcijańskim²³. Dialogujący ze sobą chrześcijanie mają okazję przedyskutować główne założenia swojej doktryny, jej uzasadnienie, wyjaśnić wątpliwości. Dialog ten pomaga przełamać stereotypy w myśleniu o innych, dostrzec ich bogactwo i wartości, ułatwia zrozumienie i uszanowanie różnic w wierze i tradycji kościelnej. Podstawowym warunkiem prowadzenia tego typu dialogu jest doskonała znajomość własnej doktryny, a także wierność tradycji własnego wyznania, jak też szacunek oraz zrozumienie różnic i odmienności partnera dialogu.

Od końca II Soboru Watykańskiego komisje mieszane przeprowadziły ponad 20 uzgodnień ekumenicznych o zasięgu międzynarodowym i lokalnym, jako rezultat wieloletnich dyskusji i spotkań setek teologów różnych wyznań²⁴. Dialog teologiczny musi być dobrze przygotowany – gdy chodzi o odpowiednio dobranych rozmówców, ściśle określone tematy dyskusji, czytelny plan spotkań, sprzyjającą atmosferę. Do dialogu trzeba pokory i serca otwartego na inne Kościoły, a także szacunku wobec nich. Decyzję o rozpoczęciu dialogu międzykościelnego podejmują najwyższe gremia w przystępujących do niego wspólnotach. W Kościele katolickim jest to Papieska Rada Popierania Jedności Chrześcijan, działająca w porozumieniu z Ojcem Świętym. W przypadku innych wyznań są to zwierzchnicy Kościołów autokefalicznych z ich synodami lub zwierzchnicy Kościołów protestanckich i anglikańskich albo kierownictwo światowych związków tych wspólnot (np. Światowa Federacja Luterńska, Światowy Alians Kościołów Reformowanych czy Światowa Rada Metodystyczna). W 1979 roku odbyło się spotkanie papieża Jana Pawła II z patriarchą ekumenicznym Konstantynopola Dimitriosem, podczas którego zadecydowano o rozpoczęciu dialogu teologicznego między Kościołami prawosławnym i katolickim. Dialog ten toczy się od 1980 roku.

Wielkim i ważnym wydarzeniem w historii dialogu teologicznego było podpisanie 31 października 1999 roku w Augsburgu Wspólnej De-

klaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu między Kościołami katolickim i luterzańskim, która jest owocem dialogu teologicznego prowadzonego przez te Kościoły od 1965 roku. Między katolikami i luteranami istnieje więc konsensus w podstawowych sprawach dotyczących nauki o usprawiedliwieniu. W świetle tego porozumienia różnice, które nadal występują, są różnicami dopuszczalnymi. Dotyczą one języka i teologicznej formy oraz odmiennego rozłożenia akcentów.

3.4. Dialog świadectwa

Specyfika dialogu świadectwa polega na tym, że teologicznym dyskusjom towarzyszy wzajemne dzielenie się przeżywaniem chrześcijaństwa przez członków różnych tradycji kościelnych. Jan Paweł II opowiedział się za tym typem dialogu w kościele św. Trójcy w Warszawie w 1991 roku, gdzie mówił o potrzebie tolerancji oraz o tym, że sama tolerancja pomiędzy Kościołami to stanowczo za mało. Bracia nie mogą jedynie się tolerować. Muszą również wzajemnie się akceptować. Nie można jednak poprzestać na wzajemnej akceptacji, gdy Chrystus oczekuje od chrześcijan czytelnego znaku jedności i wspólnego świadectwa²⁵. Wymiana poglądów i stanowisk prowadzi do coraz lepszego wzajemnego poznania. Poznanie zaś pomaga burzyć bariery wynikające z niezrozumienia i rodzi wzajemny szacunek. Dialog pozwala odkryć wartości i bogactwo tkwiące w innych Kościołach. Po prawie 40 latach prowadzenia go zarówno katolicy, jak i inne Kościoły oraz wspólnoty eklezjalne oceniają, że przyczynił się on do wyeliminowania uprzedzeń we wzajemnych kontaktach i zbliżenia między chrześcijanami, wierzącymi w tego samego Pana i Zbawiciela, chociaż inaczej wyrażającymi swoją wiarę. Dzięki szukaniu tego, co łączy, i odrzuceniu tendencji do wyolbrzymiania różnic – co nie oznacza zacierania istotnych rozbieżności – dialogujący mogą stawać przed Bogiem coraz bardziej pojednani.

Szczególnie wyrazistym świadectwem było spotkanie ekumeniczne w Bazylice św. Pawła 18 stycznia 2000 roku, kiedy to po raz pierwszy w dziejach *Drzwi Święte zostały otwarte wspólnie* przez następcę Piotra, Prymasa Anglikańskiego i Metropolitę z Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopola, w obecności przedstawicieli Kościołów i wspólnot

kościelnych z całego świata. W tym samym duchu odbyły się też inne doniosłe spotkania z patriarchami prawosławnymi i zwierzchnikami innych wyznań chrześcijańskich.

3.5. Dialog wspólnych dzieł

Jest to współpraca chrześcijan różnych denominacji na płaszczyźnie humanitarnej, społecznej, ekonomicznej, kulturowej i politycznej²⁶. Joseph Doré, arcybiskup Strasburga, gdzie mieści się siedziba Parlamentu Europejskiego, nawołuje chrześcijan i wyznawców innych religii do współpracy w dziedzinie duchowości, odważnego zaangażowania w pracę na rzecz jedności mieszkańców Europy²⁷. Pragnie on, żeby ewangelizacja była skorelowana z dialogiem, a koegzystujący ze sobą chrześcijanie i liczne na tym terenie wspólnoty religijne umiały prowadzić dialog z władzami świeckimi i zsekularyzowanym społeczeństwem. Politykami są także osoby różnych wyznań chrześcijańskich i ich także dotyka „ból polityki”, polegający na niemożności przekonania do dobra i prowadzenia ku dobru.

3.6. Dialog oparty na wspólnym dziedzictwie świętych i męczenników

Święci należą do całego Kościoła Chrystusowego. Dzięki światłości, jaka promieniuje z „dziedzictwa świętych”, należących do wszystkich wspólnot, bezpośrednie kontakty na różnych szczeblach, między pasterzami i między członkami różnych denominacji chrześcijańskich stają się o wiele łatwiejsze. Świętego Mikołaja czczą zarówno prawosławni, jak i rzymscy katolicy. Jest on swoistym symbolem komplementarności obu tradycji. Jan Paweł II i biskup z Myry Chryzostom Konstantynidis podczas spotkania w Konstantynopolu nazwali siebie „pielgrzymami przy grobie św. Mikołaja”.

Jan Paweł II, motywując ten typ dialogu, napisał, że świadectwo, jakie inni chrześcijanie dają o Bogu i o Chrystusie, stanowi ogromny obszar ekumenicznego doświadczenia i jest wyzwaniem wobec naszej epoki. Święci i męczennicy wywodzący się z różnych Kościołów i wspólnot biorących swe imię od Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego dają wyraz wierności jednemu Panu. Dobra obecne wśród innych

chrześcijan mogą się przyczynić do zbudowania katolików: „Nie można też przeoczyć faktu, że cokolwiek sprawia łaska Ducha Świętego w odłączonych braciach, może również nam posłużyć ku zbudowaniu. Wszystko, co szczerze chrześcijańskie, nigdy nie stoi w sprzeczności z prawdziwymi dobrami wiary, owszem, zawsze może posłużyć ku doskonalszemu wnikięciu w samą tajemnicę Chrystusa i Kościoła”²⁸. Komunię z Chrystusem i pomiędzy świętymi wyraża tekst o krzewie winnym i latoroślach (J 15,1-8). W tradycji biblijnej obraz winnicy odnosi się do ludu Bożego. Jezus Chrystus i chrześcijanie tworzą jedno Ciało, jeden lud. Stanowią jedność w różnorodności, na podobieństwo krzewu i latorośli. Jezus utożsamia się z ludem Bożym, z Kościołem, i chce, aby Jego uczniowie trwali w jedności z Nim. Chrześcijanie również są zjednoczeni z Jezusem, jeżeli zachowują Jego słowa.

Dialog świętości kontynuuje papież Benedykt XVI. Podczas spotkania z patriarchą Bartłojem I w czasie pielgrzymki do Turcji powiedział: „Wspominam także wielkich świętych i pasterzy, którzy czuwali nad Stolicą w Konstantynopolu – wśród nich św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Jana Chryzostoma, których także Zachód czci jako Doktorów Kościoła. Ich relikwie znajdują się w Bazylice św. Piotra w Watykanie, a ich część została przekazana Waszej Świątobliwości jako znak komunii przez świętej pamięci Papieża Jana Pawła II, aby mogły być czczone w tej katedrze. Ci święci są naszymi godnymi orędownikami przed obliczem Boga”²⁹.

3.7. Dialog nawrócenia

II Sobór Watykański wytycza właściwy kierunek w dialogu ekumenicznym, który nie może być realizowany bez wewnętrznej przemiany³⁰. Jan Paweł II, nazywając te zabiegi „dialogiem nawrócenia”, zauważył, że wiąże się on z poważnym rachunkiem sumienia, który powinni zrobić przedstawiciele wszystkich wspólnot chrześcijańskich, gdyż jest to wewnętrzny fundament dialogu ekumenicznego. Istotę tego procesu papież wyjaśnił w następujący sposób: „W dialogu tym, prowadzonym przed obliczem Boga, każdy winien zastanowić się nad własnymi błędami, wyznać swoje winy i oddać samego siebie w ręce Tego, który jest naszym Orędownikiem przed Ojcem – Jezusa Chrystusa. Nie ulega wątpliwości,

że w tej postawie nawrócenia ku woli Ojca, a zarazem pokuty i całkowitej ufności w to, że prawda, którą jest Chrystus, ma moc doprowadzić do pojednania, znaleźć można siłę, aby pomyślnie zakończyć długą i uciążliwą pielgrzymkę ekumeniczną. «Dialog nawrócenia», jaki każda wspólnota prowadzi z Ojcem, nie pობłażając samej sobie, stanowi fundament braterskich relacji, które winny być czymś innym niż wspólnota uczuć czy czysto zewnętrzna zażyłość. Więzy braterskiej *koinonii* trzeba spłacać przed Bogiem i w Jezusie Chrystusie. Tylko taka postawa wobec Boga może się stać solidną podstawą nawrócenia poszczególnych chrześcijan i nieustannej reformy Kościoła jako instytucji także ludzkiej i ziemskiej, które stanowią wstępne warunki każdego przedsięwzięcia ekumenicznego³¹.

4. Trudności w prowadzeniu dialogu

Dialog ekumeniczny od samego początku miał zwolenników, gdyż w przeciwnym wypadku nie doszłoby do jego zaistnienia, ale jak każde dzieło Boże napotyka liczne trudności. Jan Turnau wyliczył siedem błędów przeszkadzających ekumenizmowi: ksenolatrię (ubóstwianie tego, co istnieje w innych wspólnotach chrześcijańskich, przy braku miłości do własnego Kościoła), idealizm (patrzenie na ekumenizm przez różowe okulary), irenizm (przechodzenie ponad różnicami, aby się łatwiej porozumieć, próba uzgadniania teorii, tez i pojęć z różnych systemów myślowych za cenę wzajemnych ustępstw, gdyż postawa ta prowadzi do rozmycia doktryny, relatywizmu i synkretyzmu³²), wyprzedaż wartości (doktrynalny kompromis, wspólne minimum, a nie maksimum), protestantyzację (ustępstwa doktrynalne i dyscyplinarne, by łatwiej dialogować z protestantami), koncepcję powrotu do Rzymu (powrót do przedsoborowej koncepcji ekumenizmu, zamiast wspólnego zdążania do Chrystusa), niecierpliwość ekumeniczną (próba naiwnego przyspieszenia zjednoczenia chrześcijan bez liczenia się z realiami historycznymi)³³.

Do powyższych trudności należy dodać jeszcze wiązanie wiary i polityki. Ten mariaż jest bardzo szkodliwy dla dialogu, gdyż nie pozwala myśleć o sprawach Bożych, lecz każe stawiać na pierwszym miejscu

interesy państwa. Posmak takiej przeszkody miało opuszczenie Rawenny przez delegację Patriarchatu Moskiewskiego, co rzuciło cień na zakończone w październiku 2007 roku obrady X Zgromadzenia Plenarnego Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Katolickim a Cerkwią Prawosławną. Dyskutowano o konsekwencjach eklezjologicznych i kanonicznych sakramentalnej natury Kościoła. Przedstawiciele Patriarchatu Moskiewskiego odrzucili jakkolwiek dialog w sprawie wyjścia Estońskiego Kościoła Apostolskiego spod jego jurysdykcji na rzecz Konstantynopola. Powstałe napięcia usiłował łagodzić współprzewodniczący obrad, prawosławny arcybiskup Pergamonu, Ioannis. Patriarchat Moskiewski nadal traktuje Estonię jako swoje tzw. terytorium kanoniczne. Obecnie połowa (40 tys.) tamtejszych prawosławnych uznaje zwierzchność Moskwy, a połowa – Konstantynopola. Delegacja rosyjska opuściła sesję, a jej działania zaaprobował 12 października Synod Patriarchatu Moskiewskiego, który jednocześnie zapowiedział opublikowanie informacji o swym stanowisku w sprawie wewnętrznych relacji w obrębie prawosławia oraz dialogu teologicznego z Kościołem katolickim.

Do zagadnień ciągle jeszcze nierozwiązanych należy prymat jurysdykcyjny papieża. Problem ten wciąż różni chrześcijan między sobą. Papież Paweł VI wskazywał na tę trudność, określając papieństwo w przemówieniu do Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan jako „największą przeszkodę na drodze ekumenizmu”³⁴. Nic więc dziwnego, że to zagadnienie zajmowało ważne miejsce w ekumenicznym nauczaniu Jana Pawła II, który zdawał sobie sprawę z oczekiwań chrześcijan, pragnących aby papież „znalazł taką formę sprawowania prymatu, która nie odrzucając bynajmniej istotnych elementów tej misji, byłaby otwarta na nową sytuację”³⁵. Szczególnej wagi wydaje się prośba skierowana przy tej okazji do pasterzy i teologów innych Kościołów, aby wspólnie, na drodze dialogu poszukiwać „takich form sprawowania owego urzędu, w których możliwe będzie realizowanie uznawanej przez jednych i drugich posługi miłości”³⁶.

Kolejną przeszkodą na drodze dialogu ekumenicznego jest kwestia uniatyizmu³⁷. Zagadnienie to podejmowała Międzynarodowa Komisja Mieszana na sesji plenarnej w Balamand w Libanie (17-24 czerwca 1993 r.), wydając wspólny dokument zatytułowany *Uniatyzm, metoda unijna prze-*

szłości a obecne poszukiwania pełnej wspólnoty³⁸. Kościoły prawosławne uważają, że jest to fałszywa metoda osiągnięcia jedności kościelnej, gdyż pod pozorem jednoczenia jeden Kościół podporządkowuje sobie inny. W przekonaniu chrześcijan ortodoksyjnych, tego rodzaju model „unicki” tylko szkodzi prawdziwej jedności, która powinna być spotkaniem w prawdzie i miłości. Kościoły uważane za „siostrzane” wyznają tę samą wiarę apostołską i żyją tymi samymi sakramentami. Jedność nie dokona się przez nawrócenie z jednego Kościoła na drugi, ale przez pełną konwersję wszystkich do Jezusa Chrystusa.

Poważną trudność w dialogu ekumenicznym stanowi dyktatura relatywizmu. Od pewnego czasu zbyt wielu teologów katolickich zaczęło odchodzić od jasnego stanowiska II Soboru Watykańskiego w dziedzinie ekumenizmu i zaczęło popadać w rozmaite formy eklezjologicznego relatywizmu. Na to Stolica Apostolska zgodzić się nie mogła, stąd przypomnienie stanowiska katolickiego w tej kwestii w *Dominus Iesus* i dokumencie Kongregacji Nauki Wiary zatytułowanym *Odpowiedzi na pytania dotyczące niektórych aspektów nauki o Kościele*.

Podsumowując, należy skonstatować, że dialog ekumeniczny pokazuje, iż chrześcijanie różnych wyznań potrzebują siebie nawzajem. W dialogu bowiem chrześcijanie uczą się siebie akceptować i szanować. Dialog poszerza horyzonty, otwiera na wartości duchowe innych wspólnot, a zarazem pomaga przeżywać własną tożsamość. Chociaż ekumeniczna droga jest ciągle trudna i długa, to jednak chrześcijan ożywia nadzieja, że dialogi międzywyznaniowe, trwające od wielu lat, zaowocują dalszymi ważnymi uzgodnieniami. Największy ekumenista XX wieku – Jan Paweł II zachęcał: „Idźmy tymczasem z ufnością naprzód, oczekując z utęsknieniem chwili, gdy wraz z wszystkimi bez wyjątku uczniami Chrystusa będziemy mogli wspólnie śpiewać pełnym głosem: «Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem» (Ps 133 [132],1)”³⁹.

Przypisy

¹ Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* z 25 marca 1993 r., Watykan 1993, nr 172 (dalej *Dyrektorium*).

² Por. H. Kiereś, *Dialog*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. II, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, s. 569.

³ Por. Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów*, Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XVI Światowy Dzień Pokoju (1 I 1983), OR 3(1982), nr 11-12, s. 3.

⁴ Zadaniem dialogu ekumenicznego według kard. Josepha Bernardina, byłego arcybiskupa Chicago, jest opracowanie wspólnego fundamentu doktrynalnego (*common ground*) podzielonego chrześcijaństwa.

⁵ Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju*, art. cyt., s. 3.

⁶ Por. *Dyrektorium*, nr 172.

⁷ DE 7.

⁸ DE 1.

⁹ Benedykt XVI, *Zjednoczenie chrześcijan naszą wspólną misją*, Homilia wygłoszona 25 I 2005 w Bazylice św. Pawła za Murami.

¹⁰ Por. J. Urban, *Jezus mistrzem dialogu międzyreligijnego*, CT 65(1996), nr 4, s. 91nn.; E. Sako-wicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*, Warszawa 2000, s. 226-238.

¹¹ DE 7.

¹² Por. W. Kasper, *Zaangażowanie ekumeniczne Kościoła katolickiego*. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 19(2003), nr 1 (52), s. 22.

¹³ UUS, nr 28-40; *Dyrektorium*, nr 174.

¹⁴ Por. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988², s. 25nn.

¹⁵ Benedykt XVI w przemówieniu przed modlitwą Anioł Pański 22 I 2006 wyjaśniał: „Inicjatywa ta zrodziła się na początku minionego stulecia i rozwijała się pomyślnie, stając się coraz bardziej znaczącym wydarzeniem ekumenicznym. W tym okresie chrześcijanie różnych wyznań na całym świecie modlą się i podejmują refleksję nad tym samym tekstem biblijnym. W tym roku został wybrany fragment z osiemnastego rozdziału Ewangelii św. Mateusza, zawierający kilka pouczeń Jezusa dotyczących wspólnoty uczniów. Między innymi mówi On: «Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich» (Mt 18, 19-20)”. Oto tematy Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan opracowane we współpracy Komisji „Wiara i Ustrój” Rady Ekumenicznej Kościołów i Papieskiego Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan od 1968 r., por. Conseil Pontifical pour la Promotion de l'Unité des Chrétiens, *Semaine de prière pour l'unité des chrétiens. Thèmes 1968-2002*, „Service d'information” 2002/I-II, nr 109, s. 117-118:

1968 – „Ku chwale Jego majestatu” (Ef 1,14)

1969 – „Powołani zostaliście do wolności” (Gal 5,13)

1970 – „Jesteśmy współpracownikami Boga” (I Kor 3,9)

1971 – „[...] i dar jedności w Duchu Świętym” (2 Kor 13,13)

1972 – „Przykazanie nowe daję wam” (J 13,34)

1973 – „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11,1)

1974 – „Niechaj wszelki język wyznaje, że Jezus Chrystus jest Panem”

1975 – „To jest woła Ojca, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie” (Ef 1,10)

- 1976 – „Jesteśmy powołani do stawiania się podobnymi Jemu” (1 J 3,2)
1977 – „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5,1-5)
1978 – „Nie jesteście już obcy mi” (Ef 2,13-22)
1979 – „Służcie sobie wzajemnie ku chwale Bożej” (1 P 4,7-11)
1980 – „Przyjdź Królestwo Twoje” (Mt 6,10)
1981 – „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch” (1 Kor 12,3b-13)
1982 – „Niech wszyscy znajdą swój dom w Tobie, o Panie” (Ps 84)
1983 – „Jezus Chrystus Życiem świata” (1 J 1,1-4)
1984 – „Powołani do jedności przez Krzyż naszego Pana” (1 Kor 2,2; Kol 1,20)
1985 – „Ze śmierci do życia z Chrystusem” (Ef 2,4.7)
1986 – „Będziecie moimi świadkami” (Dz 1,6.8)
1987 – „Zjednoczeni w Chrystusie jesteśmy nowym stworzeniem” (2 Kor 5,17-6,4a)
1988 – „Miłość Boga usuwa lęk” (1 J 4,18)
1989 – „Budować wspólnie: jedno Ciało w Chrystusie” (Rz 12,5-6a)
1990 – „Aby wszyscy byli jedno [...] aby świat uwierzył” (J 17)
1991 – „Chwalcie Boga wszystkie narody” (Ps 117; Rz 15,5-13)
1992 – „Ja jestem z wami [...] idźcie więc” (Mt 28,16-20)
1993 – „Zanieść owoce Ducha Świętego dla Jedności Chrześcijań” (Gal 5,22-23)
1994 – „W Domu Boga: wezwani jednego serca i jednego ducha” (Dz 4,3-35)
1995 – „Koinonia: Komunia w Bogu i między sobą” (J 15,1-17)
1996 – „Słuchajcie, stoję u drzwi i kołaczę” (Ap 3,14-22)
1997 – „W imię Chrystusa [...] pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5,20)
1998 – „Duch Święty wspiera nas w słabości naszej” (Rz 8,14-27)
1999 – „Bóg zamieszka wraz z nimi i będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi” (Ap 2 1,3)
2000 – „Niech będzie błogosławiony Bóg, który napenił nas wszelkim błogosławieństwem w Chrystusie” (Ef 1,3)
2001 – „Ja jestem Drogą i Prawdą, i Życiem” (J 14,6)
2002 – „U Ciebie jest źródło życia” (Ps 36,10)
2003 – „Ten skarb przechowujemy w glinianych naczyniach” (2 Kor 4,7)
2004 – „Mój pokój wam daję” (J 14,27)
2005 – „Chrystus jedynym fundamentem Kościoła” (1 Kor 3,1-23)
2006 – „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Moje imię, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20)
2007 – „Nawet głuchym przywraca słuch i niemym mowę” (Mk 7,37).

¹⁶ DE 8.

¹⁷ UUS 22.

¹⁸ Benedykt XVI, *Zjednoczenie chrześcijańską wspólną misją*, dz. cyt.

¹⁹ DE 8.

²⁰ Por. UUS 47; Benedykt XVI, *Dialog miłości i dialog prawdy uczniów Chrystusa*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijań (17 XI 2007), OR 27(2007), nr 1, s. 11-13.

²¹ Por. E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem*, dz. cyt., s. 226.

²² DE 4.

²³ Jan Paweł II i patriarcha Dimitrios I, *Deklaracja ekumeniczna. Fanar 30.11.1979*, AAS 71(1979), s. 1603-1604. Tekst polski: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 89-90.

²⁴ Patrz: S.C. Napiórkowski, *Panorama dialogów doktrynalnych z udziałem Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Na drogach do jedności*, red. S.C. Napiórkowski, S.J. Koza, P. Jaskóła, Lublin 1983, s. 22-79; K. Karski, *Dialogi dwustronne Kościoła rzymskokatolickiego*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 18(2002), nr 1 (49), s. 9-50. Przykłady dialogów prowadzonych z udziałem Kościoła katolickiego: z Kościołem ewangelicko-augsburskim, reprezentowanym przez Światową Federację Luterzańską, od 1967 r. uzgodnienia zapisano w dokumentach: Ewangelia i Kościół, tzw. raport z Malty (1972 r.), Wieczerza Pańska – na temat Eucharystii (1978 r.), Drogi do wspólnoty (1980 r.), Wszyscy pod jednym Chrystusem – o Konfesji Augsburskiej (1980 r.), Duchowny urząd w Kościele (1981 r.), Marcin Luter, świadek Jezusa Chrystusa (1983 r.), Jedność przed nami: modele, formy i etapy kościelnej wspólnoty luteransko-katolickiej (1984), Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu (1999 r.). Z Kościołem metodystycznym, reprezentowanym przez Światową Radę Metodystów, od 1967 r. przyjęto 4 raporty: z Denver (1970 r.) na temat chrześcijaństwa i świata współczesnego, duchowości, chrześcijańskiego domu i rodziny, Eucharystii, urzędu duchownego i autorytetu w Kościele; z Dublina (1975 r.) – o problemach moralnych, duchowości, wspólnym świadectwie chrześcijańskim w świecie, eutanazji, Eucharystii, kościelnym urzędzie, autorytecie, działaniach na rzecz jedności; z Honolulu (1981 r.) – o Duchu Świętym, doświadczeniu chrześcijańskim, autorytecie w Kościele, małżeństwie; z Nairobi (1985 r.) – dotyczy natury Kościoła. Z Kościołem ewangelicko-reformowanym, reprezentowanym przez Światowy Alians Kościołów Reformowanych, od 1970 r. przyjęto uzgodnienia na temat: Obecność Chrystusa w Kościele i świecie (1977 r.), Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła (1990 r.) – o Kościele jako Ludzie Bożym, ciele Chrystusa i świątyni Ducha Świętego. Z Kościołem anglikańskim od 1970 r. przyjęto wspólne deklaracje o Eucharystii (1971 r.), posługiwaniach kościelnych i święceniach (1973 r.), autorytecie w Kościele (1976 r.), teologii małżeństwa i małżeństwach mieszanych wyznaniowo (1976 r.), o zbawieniu w Kościele (1987 r.), budowaniu wspólnoty Kościoła (1993 r.). Z Kościołami przedchalcędońskimi (koptyjskim, syryjskim, ormiańskim, etiopskim, malabarskim) od 1991 r. uzgodnienia dotyczą głównie kwestii chrystologicznych (uzgodnienia w dokumencie *Tajemnica wcielonego Słowa* z 1988 r.) i prymatu Piotra. Z Kościołami zielonoświątkowymi od 1972 r. przyjęto 4 raporty końcowe: w 1976 r. ustalono podstawowe kwestie wymagające przedyskutowania; w 1982 r. – ważniejsze tematy to dar mówienia językami, uzdrawiania, sakramenty, charyzmaty, posługiwanie w Kościele, mariologia; w 1989 r. – o Kościele rozumianym jako *koinonia* (wspólnota); w 1997 r. – o ewangelizacji, prozelityzmie i wspólnym świadectwie, trwa kolejna faza dotycząca sakramentu chrztu i chrztu w Duchu Świętym. Dialog Uczniów Chrystusa z Kościołem katolickim w USA od 1967 r. natomiast z watykańską Radą Popierania Jedności Chrześcijan od 1977 r. dotyczy kwestii jedności Kościoła, zagadnienia chrztu, wiary, Tradycji, Kościoła rozumianego jako wspólnota. Z Kościołem prawosławnym od 1980 r. przyjęto dokumenty: Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle misterium Trójcy Świętej (1982 r.), Wiara, sakramenty i jedność Kościoła (1987 r.), Sakrament kapłaństwa w sakramentalnej strukturze Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia sukcesji apostoelskiej dla uświęcenia i jedności Ludu Bożego (1988 r.), O uniatyzmie i prozelityzmie (1990 r.). Od 1990 r. dialog przeżywa kryzys z powodu pretensji

kierowanych przez Patriarchat Moskiewski pod adresem odrodzonego na Ukrainie Kościoła grekokatolickiego. Z Kościołem Chrześcijan Baptystów od 1984 r. przyjęto dokument Wezwanie do dawania świadectwa o Chrystusie w dzisiejszym świecie (1988 r.).

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania w kościele luterańskim św. Trójcy w Warszawie*, 9 czerwca 1991 r., w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. XIV, cz. 1, s. 1622.

²⁶ UUS 40: „Celem kontaktów między chrześcijanami nie jest tylko wzajemne poznanie się, wspólna modlitwa i dialog. Przewidują one i domagają się podjęcia, już od tej chwili, wszelkiej możliwej współpracy praktycznej na różnych płaszczyznach: duszpasterskiej, kulturowej, społecznej, a także w dawaniu świadectwa orędziu ewangelicznemu. [...] Taka współpraca, oparta na wspólnej wierze, jest nie tylko bogata w braterską komunie, ale jest objawieniem samego Chrystusa. Co więcej, współpraca ekumeniczna jest prawdziwą szkołą ekumenizmu, jest czynnym dążeniem do jedności. Jedność działania prowadzi do pełnej jedności wiary. [...] W oczach świata współpraca między chrześcijanami zyskuje wymiar wspólnego chrześcijańskiego świadectwa i staje się narzędziem ewangelizacji, przynosząc korzyść jednym i drugim”.

²⁷ J. Doré, *Unité de l'Europe et pluralité des identités religieuses, spirituelles et culturelles*, w: *Documents – Episcopat* 2003, nr 3, s. 10.

²⁸ UUS 48.

²⁹ Benedykt XVI, *W duchu wzajemnej miłości*, Przemówienie podczas spotkania Benedykta XVI z Bartłojem I w kościele patriarchalnym w Stambule (29 XI 2006), OR 28(2007), nr 2, s. 24.

³⁰ Por. DE 4.

³¹ UUS 82.

³² TMA 53.

³³ J. Turnau, *Siedem błędów głównych ekumenii przeszkadzających*, w: *Nauka, Kościół, ekumenizm*, red. K. Karski, Warszawa 1994, s. 26-27.

³⁴ Paulus VI, *Allocutio, Emo Patri Cardinali Praesidi, Moderatoribus, Membris, Consultoribus et Officialibus Secretariatus ad fovendam Christianorum unitatem, qui Romae annum conventum haberunt*, 26 kwietnia 1967 r., AAS 59(1968), s. 498.

³⁵ UUS 95: „To co dotyczy jedności wszystkich chrześcijańskich Wspólnot, wchodzi oczywiście w zakres spraw objętych posługą prymatu. Jako Biskup Rzymu dobrze wiem – i stwierdziłem to po raz kolejny w niniejszej Encyklice – że pełna i widzialna komunია wszystkich Wspólnot, w których mocą wierności Boga zamieszkuje Jego Duch, jest gorącym pragnieniem Chrystusa. Jestem przekonany, że ponoszę w tej dziedzinie szczególną odpowiedzialność, która polega przede wszystkim na dostrzeganiu ekumenicznych dążeń większości chrześcijańskich Wspólnot i na wsłuchiowaniu się w kierowaną do mnie prośbę, abym znalazł taką formę sprawowania prymatu, która nie odrzucając bynajmniej istotnych elementów tej misji, byłaby otwarta na nową sytuację. Przez całe tysiąclecie chrześcijanie byli złączeni «wspólnotą wiary i życia sakramentalnego, a jeśli wyłaniały się nieporozumienia między nimi co do wiary czy karności kościelnej (*disciplina*), miarkowała je Stolica Rzymska za obopólną zgodą». W ten sposób prymat spełniał swoją funkcję jednoczącą. Zwracając się do Patriarchy ekumenicznego, Jego Świątobliwości Dimitrios I, powiedziałem, że jestem świadom, iż «z różnorakich przyczyn i wbrew woli jednych i drugich to, co miało być posługą, mogło niekiedy przybierać dość odmienną postać. Jednak [...] pragnienie bezwzględnego posłuszeństwa woli Chrystusa każe mi, jako Biskupowi Rzymu, sprawować ten urząd. [...]

Modłę się gorąco do Ducha Świętego, by obdarzył nas swoim światłem i oświecił wszystkich pasterzy i teologów naszych Kościołów, abyśmy wspólnie poszukiwali takich form sprawowania owego urzędu, w których możliwe będzie realizowanie uznawanej przez jednych i drugich posługi miłości”.

³⁶ Tamże.

³⁷ Zob. W. Hryniewicz, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995; Z. Glaeser, *Uniatyzm jako przeszkoda na drodze katolicko-prawosławnego pojednania*, w: *Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia*, red. P. Jaskóła, Opole 2000, s. 351-368.

³⁸ Tekst polski w: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2(1994), s. 77-82.

³⁹ NMI 48.